

Sygn. akt IV KO 42/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

w sprawie **B. K.**

oskarżonej o czyn z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 17 maja 2017 r.

wniosku Sądu Rejonowego w K. z dnia 27 marca 2017 r., sygn. akt XIV K (...) o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

przekazać sprawę oskarżonej B. K. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. rozpoznający sprawę oskarżonej B. K., postanowieniem z dnia 27 marca 2017 r., sygn. akt XIV K (...), wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie tej sprawy innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Wystąpienie uzasadniono w szczególności tym, że czyn oskarżonej dotyczył uszkodzenia drzwi wejściowych do sali sądowej nr (...) budynku Sądu Rejonowego w K. i wiązał się z postępowaniem sądowym prowadzonym przez sędziego Sądu Rejonowego w K.. Bezpośrednim świadkiem czynu była A. R., która zatrudniona jest w ww. Sądzie Rejonowym na stanowisku protokolanta, zaś straty zostały oszacowane przez zatrudnionego w Oddziale Gospodarczym tego sądu specjalistę BHP K. Z..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek zasługiwał na uwzględnienie.

Warunkiem przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie właściwości delegacyjnej z art. 37 k.p.k., a tym samym odstąpienia od konstytucyjnej zasady rozpatrywania spraw przez sąd pierwotnie właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) jest wykazanie, że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Instytucja, o której ma w art. 37 k.p.k. ma na celu eliminację sytuacji, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy w sposób w pełni obiektywny.

W realiach tej sprawy, z przyczyn wyżej wskazanych, w odbiorze oskarżonej i szerszym (społecznym) może powstać przekonanie (nie przesądzając jego obiektywnej zasadności), że sprawa nie zostanie rozstrzygnięta przez sąd pierwotnie właściwy w sposób bezstronny. Zasadnie bowiem wskazuje się, że pożądana byłaby taka praktyka, aby sąd miejscowo właściwy nie rozpoznawał sprawy, w której czyn godzi w jego dobro. Respektowanie zasady *nemo iudex in re sua* w oczywisty sposób leży w sferze dobrze rozumianego interesu wymiaru sprawiedliwości. (zob. postanowienia SN: z dnia 15 czerwca 2007 r., IV KO 35/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 1336 i z dnia 29 października 1991 r., III KO 109/91, OSP 1992, z. 10, poz. 218).

Uwzględniając powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.